

Sygn. akt I ACa 863/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt I C 52/11

I. oddala apelację,

II. przyznaje adwokat K. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

E. Buczkowska-Żuk D. Jezierska M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 863/13

UZASADNIENIE

J. D. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S. o zapłatę na jego rzecz kwoty 600.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 marca 2010 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną zarażeniem go wirusem HCV.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi J. D. w latach 2005 – 2011 przebywał w wielu aresztach śledczych i zakładach karnych, w tym w: Areszcie Śledczym w Ś., Zakładzie Karnym w N., Zakładzie Karnym w W., Zakładzie Karnym w K., Areszcie Śledczym w Ś., Zakładzie Karnym w P..

Powód w okresie od 31 grudnia 2009 r. do 19 marca 2010 r. był hospitalizowany w szpitalu pozwanego Aresztu Śledczego w S.. Rozpoznano u niego abstynencyjny zespół alkoholowy, padaczkę, łuszczycę. W chwili przyjęcia powoda do szpitala głównym problemem było leczenie w kierunku abstynencyjnego zespołu alkoholowego w przebiegu uzależnienia od alkoholu oraz stanu po stłuczeniu palucha stopy prawej na skutek napadu padaczki. W dniu 19 marca 2010 r. rozpoznano u powoda zakażenie wirusem HCV.

Wcześniej powód był wielokrotnie hospitalizowany i przechodził zabiegi operacyjne. W 2002-2003 r. przebył otwarte złamanie kości piszczelowej lewej nogi, które leczone było operacyjnie. Nastąpiły u niego powikłania związane z zapaleniem kości i licznymi przetokami, a także zapaleniem gronkowcem złocistym. Hospitalizowany był wówczas w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Aresztu Śledczego w W..

Powództwo oparte na treści przepisów art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne. Wskazał, że przesłanką odpowiedzialności pozwanego jest bezprawność rozumiana jako działanie funkcjonariusza pozostające w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć obowiązujące ustawodawstwo i przyjęte zasady współżycia społecznego, szkoda oraz związek przyczynowy między bezprawnością, a szkodą. Dalej Sąd podkreślił, że wykazanie tych przesłanek obciążało powoda. Zgodne bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To strony są dysponentami procesu i stosownie do treści art. 232 k.p.c. są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd I instancji stwierdził, że z jego treści nie wynika, czy szkoda została wywołana przez pracownika pozwanej jednostki oraz czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pracownika a szkodą. Nie można przyjąć, iż zakażenie, które ujawniło się u powoda, zostało spowodowane niewłaściwym postępowaniem personelu medycznego w trakcie jego pobytu w Areszcie Śledczym w S., jak również personelu innej placówki więziennej.

Dochodząc do powyższej konkluzji Sąd Okręgowy miał na względzie zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną oraz opinie biegłych sądowych w zakresie medycyny sądowej i epidemiologii, która w jego ocenie jest przekonująca. Z dowodów tych wynika, że powód zanim trafił do pozwanej jednostki był również badany i poddawany zabiegom operacyjnym w innych placówkach medycznych, także nienależącymi do więziennej służby medycznej, a co za tym idzie był narażony na możliwość zakażenia się wirusem HCV w innych miejscach. Według biegłych nie można ustalić gdzie i kiedy powód zetknął się z HCV, bowiem nie wykonywano w tym kierunku badań, a przy tym powód miał możliwość kontaktu z wirusami HCV nie tylko w środowisku szpitalnym, gdyż powód od wielu lat cierpi na łuszczycę, co zmniejsza barierowość skóry, ma napady padaczki prowadzące do uszkodzeń ciała, a nadto wzrost stężenia enzymów wątrobowych wykazany u powoda, mógł wynikać z przewlekłego nadużywania alkoholu. W dostarczonej przez powoda dokumentacji medycznej nie znaleziono wyników takich badań, jak określenie wartości HCV-RNA, czyli ilości cząstek wirusa we krwi, czy też biopsji wątroby, wykonanych kiedykolwiek u powoda, które pozwoliły określić stopień zaawansowania choroby. Ponadto samo stwierdzenie obecności przeciwciał HCV nie jest dowodem zakażenia i nie tłumaczy, gdzie i kiedy do niego doszło.

Konkludując Sąd I instancji stwierdził, że nie zostało przez powoda wykazane, iż do jego zakażenia doszło w jednostkach pozwanego Skarbu Państwa i z tego względu powództwo oddalił obciążając powoda kosztami postępowania strony przeciwnej.

Powód zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, w szczególności jaką datę i miejsce jako najbardziej prawdopodobne można przyjąć dla zakażenia powoda, a jakie okresy odpowiadające im miejsca pobytu powoda można z całą pewnością wykluczyć;

- oparcie wyroku na ustaleniu, że powód nie wykazał, iż do zakażenia doszło w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w S. przy jednoczesnym stwierdzeniu, że zanim powód został osadzony w tej placówce przebywał w innych placówkach leczniczym więziennych, w tym tylko raz poza placówkami więziennymi;

- brak rozważenia okoliczności, czy można wykluczyć zakażenie w Szpitalu w G. z uwagi na odległy czas przebywania w tej jednostce.

W oparciu o sformułowanego zarzut powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważy, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybień formalnych przy gromadzeniu materiału dowodowego w sprawie, dokonał ustaleń faktycznych uzasadnionych treścią zebranych dowodów i na ich podstawie doszedł do trafnych wniosków prawnych. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy należało uznać za chybiony. Sąd przeprowadza postępowania dowodowe w zakresie zainicjowanym przez strony. Nie jest on zobowiązany do poszukiwania dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia oraz prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu w celu ich wyjaśnienia. Żaden przepis nie nakłada bowiem na sąd w postępowaniu cywilnym obowiązku dążenia do ustalenia prawny obiektywnej. Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (...) (Dz. U. Nr 43 z 1996 r., poz. 189) jednoznacznie wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zwolnienie sądu z obowiązku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Stąd też rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c., 232 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Ukształtowany przez wskazaną nowelę system kontrydiktoryjnego procesu wzmocnił odpowiedzialność strony za wynik procesu, gdyż art. 232 zd. drugie k.p.c. stwarza sądowi tylko możliwość, a nie obowiązek, dopuszczenia uzupełniająco dowodu nie wskazanego przez strony. Pozostawienie tej możliwości należy traktować jako wyjątek od zasady sformułowanej w pierwszej części tego przepisu, co oznacza, że tylko w zupełnie szczególnych wypadkach można będzie sądowi skutecznie postawić jako zarzut procesowy nieskorzystanie z uprawnienia przeprowadzenia dowodu z urzędu, np. gdy dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208 oraz z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 194/98, OSNP 1999, nr 13, poz. 425). Zasada kontrydiktoryjności czyniąc ze stron dysponentów prowadzonego postępowania jednocześnie nakłada na sąd obowiązek wydania rozstrzygnięcia w zakresie przez nie wskazanym tj. przy uwzględnieniu twierdzeń stron i przytoczonych na ich poparcie dowodów.

Analiza akt sprawy wykazuje, że Sąd Okręgowy nie uchybił powyższym regułom. Sąd ten bowiem przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając inicjatywę strony powodowej w tym zakresie oraz jej stanowisko wyrażone w procesie. Mianowicie zgodnie z wnioskiem powoda dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność tego, jakie są najbardziej prawdopodobne okoliczności, w których doszło do zakażenia powoda wirusem HCV, a po uznaniu przez biegłych, że nie można ustalić, gdzie i kiedy doszło do zakażenia, nie prowadził dalszego postępowania dowodowego z uwagi na fakt, że strona powodowa wprost oświadczyła, że nie kwestionuje opinii biegłych oraz nie zgłosiła dalszych dowodów.

Brak jest też podstaw do uznania, iż Sąd I instancji przyjmując wydaną w sprawie opinię biegłych za podstawę swoich ustaleń, przekroczył granice swobodnej oceny. Należy podkreślić, iż opinia biegłego, jak każdy inny dowód, podlega swobodnej ocenie sądu zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd rozważa jej wiarygodność i moc dowodową na podstawie własnego przekonania, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, przy wszechstronnym uwzględnieniu pozostałego materiału dowodowego. Istotne znaczenia przy ocenie ma stanowczość opinii, jej kompleksowość, spójność wniosków, doświadczenie biegłego. Sąd jako nieposiadający wiadomości specjalnych nie jest władny podważać wniosków biegłego, jeśli lektura opinii nie wykazuje, że sposób przeprowadzenia opinii i wnioskowania zawiera braki, wady logiczne bądź inne nieprawidłowości wychwytywane przez osobę niebędącą specjalistą w danej dziedzinie. Sporządzona w sprawie opinia nie zawiera tego rodzaju defektów. Odpowiada ona pytaniom sądu wyznaczone tezą dowodową zgłoszoną przez stronę pozwaną, a nadto nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wprost oświadczyła, że do treści opinii nie zgłasza zastrzeżeń. Biegli w sposób przekonujący wyjaśnili, z jakich przyczyn w oparciu o istniejącą dokumentację nie da się nawet w sposób przybliżony ustalić, gdzie i kiedy doszło do zakażenia powoda wirusem HCV, a także wskazali na okoliczności, które wskazują, iż w przypadku powoda prawdopodobnym jest, że do zakażenia nie doszło w żadnej placówce medycznej. Mianowicie biegli zwrócili uwagę, iż u powoda nie przeprowadzono badań, które pozwalałyby na określenie stopnia zaawansowania choroby, a tym samym –wbrew sugestii skarżącego – nie było możliwe wykluczenia zakażenia np. w szpitalu w G. i przyjęcie, że do zakażenia doszło w którejś z placówek pozwanego, w jakich powód przebywał w okresie pozbawienia wolności. Co istotne, powód nie zgłosił się do biegłych na badania mimo podjętych właściwych środków procesowych, czym uniemożliwił zebranie dodatkowego materiału pozwalającego na wyjaśnienie dalszych okoliczności dotyczących źródła zakażenia. Biegli zaznaczyli również, że zakażenie może wynikać z ogólnego stanu zdrowia powoda, który w sposób przewlekły nadużywał alkoholu, choruje na padaczkę i łuszczycę. Z uwagi na te dolegliwości powód miał dużo większą niż przeciętny człowiek możliwość kontaktu z wirusem w środowisku pozaszpitalnym.

Mając na uwadze argumenty i wnioski zawarte w powyższej opinii, subiektywne przekonanie powoda o zakażeniu w Areszcie Śledczym w S. lub ewentualnie innej jednostce medycznej służby więziennej jest oczywiście niewystarczające do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej za zakażenie. Sąd nie miał natomiast podstaw do dalszego prowadzenia postępowania w celu wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności, albowiem, po pierwsze, strona powodowa nie zgłosiła innych wniosków dowodowych, po drugie, dokumentacja medyczna była zbyt skąpa, aby na jej podstawie można było wnioskować o czasie zakażenia, a powód swoją postawą uniemożliwił jej uzupełnienie. Sądowi nie były znane żadne inne dowody, które pozwoliłyby na dalsze wyjaśnienie sprawy. W konsekwencji nie zaistniały przesłanki do zastosowania regulacji z art. 232 zd. drugie k.p.c. Podkreślić przy tym należy, że przepis ten nie uzasadnia podjęcia przez sąd działań z urzędu w celu poszukiwania dowodów, aktywność sądu nie może prowadzić bowiem do naruszenia zasady kontrydiktoryjności i skutkować wyłączeniem strony z obowiązku dowodzenia, w szczególności gdy jest ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że z uwagi na przedmiot sporu przeprowadzenie dowodu wprost potwierdzającego źródło zakażenia może nie być możliwe. W judykaturze niejednokrotnie wskazano, że w takiej sytuacji dla uwzględnienia powództwa niezbędne jest ustalenie najbardziej prawdopodobnej wersji zdarzeń. Na powodzie ciąży więc obowiązek zaferowania dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie, że wysoce prawdopodobne jest, że do zakażenia go wirusem HCV doszło na terenie placówek pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998r. III KKN 4/98, LEX nr 50231). Materiał dowodowy, jakim dysponował Sąd I instancji wskutek uwzględnienia

inicjatywy dowodowej powoda, w żadnym razie nie uprawniał do takiej konkluzji. W jego treści zostało ujawnianych wiele okoliczności, które wykluczają tezę stanowiącą podstawę żądania.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że postępowanie dowodowe nie wymaga uzupełnienia, a zaskarżony wyrok jest w pełni prawidłowy, stąd na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w całości oddalił.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia było stosowne orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego dla strony przeciwnej i pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu, o czym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 19 w zw. z § 2 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. nr 461). Wysokość stawki minimalnej ustalono w oparciu o § 6 pkt 7 w zw. z § 13 § 1 pkt 2 tego rozporządzenia.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA D. Jezierska SSA M. Gołuńska